

Albin Kopruckowniak

Tadeusz Mencil (6 VIII 1912 - 10 VIII 1987)

Rocznik Lubelski 27-28, 347-351

1985-1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Mencil
(6 VIII 1912—10 VIII 1987)

W dniu 14 sierpnia 1987 r. na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie najbliższa Rodzina, grono przyjaciół, kolegów, współpracowników, liczna rzesza znajomych, przedstawiciele władz Uczelni — UMCS i Wydziału Humanistycznego, z którym był związany pracą od roku 1957 — żegnali Profesora Tadeusza Mencila. Odszedł od nas niespodziewanie, nagle, w sytuacji dla Niego dramatycznej, gdyż w momencie, gdy Jego żona Zofia znajdowała się w stanie krytycznym. Zmarła na drugi dzień po Jego śmierci. Na cmentarzu żegnano także żonę Profesora, która towarzyszyła Mu przez 40 lat, będąc podporą i wsparciem w Jego licznych obowiązkach zawodowych i społecznych, chroniąc Go od trosk dnia codziennego, by mógł całą uwagę koncentrować na rozlicznych zajęciach, przede wszystkim zaś nad procesem badawczym naszych nowożytnych dziejów, których był świetnym znawcą.

Tadeusz Mencil urodził się 6 sierpnia 1912 r. w robotniczej Łodzi, w rodzinie Franciszka i Marii z Sicińskich. Od najmłodszych lat poznawał koloryt tego miasta i jego robotniczy charakter. Do swoich lat dziecinnych wracał niejednokrotnie w rozmowach z najbliższymi współpracownikami. W roku 1931 ukończył Gimnazjum Humanistyczne im. M. Kopernika. W tym też roku zapisał się na studia historyczne w Uniwersytecie Poznańskim. Tu w latach 1931—1935 krystalizowały się Jego zainteresowania naukowe, w poważnym stopniu pod wpływem profesora Adama Mieczysława Skałkowskiego, na którego seminarium magisterskie uczęszczał. Poznawał nie tylko osobowość profesora, wybitnego znawcy nowożytnej historii Polski i powszechnej, ale także wnikał w tajniki warsztatu naukowego i metod badawczych nauki historycznej. W Uniwersytecie uczęszczał również na wykłady i seminaria profesora Kazimierza Tymienieckiego, wybitnego mediewisty i humanisty zarazem. Atmosfera lat studenckich, atmosfera Uniwersytetu, wpływ wielkich autorytetów naukowych i praca stały się podniecią do pogłębionych studiów, czego efektem była praca magisterska pt. „Sejmy Księstwa Warszawskiego”. Był to wybór tematyki niezwykle szczęśliwy i trafny, gdyż przy tym okresie naszych dziejów pozostał Profesor Mencil po ostatnie dni swojego życia. Czasy Księstwa Warszawskiego stały się pasją badawczą Zmarłego i zaowocowały licznymi pracami, w sposób znakomity nam je przybliżając i przynosząc nowe ustalenia.

W latach 1935—1936 i na początku następnego roku szkolnego pracował jako bezpłatny praktykant nauczycielski w łódzkich szkołach. Tu miał okazję przekazywać młodzieży swoją wiedzę zdobytą podczas studiów, a jednocześnie doskonalić swoje umiejętności dydaktyczno-pedagogiczne. Pracę pedagogiczną w szkolnictwie starał się łączyć z pracą badawczą. W tym okresie rozpoczął bowiem systematyczne studia nad Feliksem Łubieńskim, ministrem sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego. Nieustannie utrzymywał kontakty z profesorem Skałkowskim, który pełnił opiekę naukową nad młodym adeptem nauki historycznej. Dzięki życzliwej pomocy Skałkowskiego w grudniu 1936 r. otrzymuje zasiłek z Funduszu Kultury Narodowej, co pozwoliło Mu na prowadzenie systematycznych badań naukowych i gromadzenie materiałów do wspomnianej pracy o Łubieńskim, pomyślanej jako rozprawa doktor-

ska. Dotarł wtedy do najważniejszych archiwów i bibliotek krajowych, w tym także do zbiorów prywatnych. W 1937 r. prowadził kwerendę archiwalną i biblioteczną w Dreźnie.

W ciągu ostatnich dwu lat Polski Niepodległej (1938—1939) pracował w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie, kontynuując studia nad pracą dokorską i jej wstępną redakcją (do wojny opracował siedem z jedenastu rozdziałów tej rozprawy), a jednocześnie pod wpływem M. Handelsmana rozpoczął gromadzenie materiałów do dziejów Armii Polskiej we Francji oraz II Brygady Legionów. Wynikiem tych poszukiwań był pierwszy artykuł naukowy Profesora pt. „Dekret z 4 czerwca 1917 roku o założeniu Armii Polskiej we Francji”, przekazany do „Przeglądu Historyczno-Wojskowego”, który po korekcie drukarskiej w 1939 r. zaginął podczas wojny. Natomiast więcej szczęścia miała kolejna Jego praca pt. „Założenia Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”, przekazana w marcu 1939 r. do redakcji „Archeionu”. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności ów artykuł zachował się wraz z innymi materiałami, notatkami i fragmentami rozprawy doktorskiej i ukazał się drukiem w 1948 r.

Po wybuchu wojny w 1939 r. Profesor podzielił losy polskiej młodzieży i polskiej inteligencji. Przedostał się najpierw na Węgry, gdzie przeszedł obozy dla internowanych w Lengyelfeti i Kadarkut, by w styczniu 1940 r. znaleźć się w Jugosławii, a w lutym tego roku we Francji. Tu zgłosił się do Armii Polskiej gen. Sikorskiego i w stopniu szeregowego przeszedł kampanię francuską w I Dywizji. Do niewoli niemieckiej dostał się w Epignal w Wogezach. Następnie przebywał w obozach jenieckich w Żaganii (Sagan), Srebrnej Gorze (Silberberg VIII C) i Łambinowicach (Lamsdorf). Po wydostaniu się z niewoli w lipcu 1941 r. przybył do Warszawy, a następnie na Lubelszczyznę. Tu pracował w cukrowni w Opolu Lubelskim aż do zakończenia wojny, uczestnicząc w pracach konspiracyjnych i prowadząc tajne nauczanie. Po wyzwoleniu w 1944 r. podejmuje pracę jako nauczyciel w średnim szkolnictwie ogólnokształcącym w Lublinie, najsilniej wiążąc się z Prywatnym Gimnazjum i Liceum M. Sobolewskiej, znanym w mieście z wysokiego poziomu i tradycji ośrodka szkolnym i oświatowym. Nie stronił wtedy od aktywnego uczestnictwa w licznych inicjatywach oświatowych w Lublinie. Pracował tu do 1947 r., do czasu podjęcia nowych obowiązków w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Tu ponownie nawiązuje zerwane podczas wojny kontakty z profesorem Skałkowskim i w czerwcu 1947 r. doktoryzuje się po jego naukowym kierunku rozprawą „Feliks Łubieński — minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego (1752—1848)”. To obszerne studium monograficzne poświęcone jednemu z najwybitniejszych reformatorów systemu ustrojowego i sądownictwa oraz współtwórcy „dekretu grudniowego”, opublikowane przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie w 1952 r., spotkało się z bardzo życzliwym przyjęciem w naukowym środowisku historycznym. Ta monografia oraz rozprawy: „L'introduction du Code Napoléon dans le Duché de Varsovie (1808)” i „Organizacja sądownictwa na ziemiach polskich w okresie Komisji Rządzącej (1807)”, niejako określały jeden z ważkich, a może najglówniejszy nurt zainteresowań naukowych Profesora. Są to dzieje Księstwa Warszawskiego, których był wybornym znawcą, rozszerzone następnie na losy społeczeństwa polskiego w okresie porozbiorowym i oświetlone w różnych aspektach. W tym nurcie znajdują się Jego wszechstronnie dokumentowane analityczne studia i rozprawy dotyczące: organizacji i działalności miejskiej administracji w Lublinie w latach 1809—1866; działalności władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego; udziału chłopów w wyborach do Sejmu Księstwa Warszawskiego; roli społeczeństwa polskiego w życiu politycznym Królestwa Polskiego w latach 1815—1831; prawu

wyborczemu ludności miejskiej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807—1830); świadomości chłopów na przełomie XVIII i XIX w. w Galicji Zachodniej (referat przedstawiony na sesji naukowej w Łodzi w październiku 1986 r.) i wiele innych artykułów, referatów, rozpraw i recenzji. Na szczególne podkreślenie zasługuje obszerne opracowanie i podstawowe dzieło Profesora „Galicja Zachodnia 1795—1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiórce”. To imponujące nie tylko rozmiarami dzieło, co podnoszą liczni krajowi i zagraniczni recenzenci, stanowi owoc wieloletnich studiów źródeł krajowych oraz zbiorów lwowskich i wiedeńskich, obszernej literatury, prasy i statystyk, odznacza się wszechstronnością i rzetelnością analizowanych kwestii. Wspomniane studium nie tylko wypełnia lukę w naszej wiedzy na temat czternastoletnich dziejów omawianego terytorium, ale stanowi doskonałą ilustrację metody badawczej i naukowego warsztatu Profesora.

W tym wątku zainteresowań naukowych Zmarłego mieszczą się liczne prace poświęcone postawom społeczeństwa polskiego w dobie walk narodowowyzwoleńczych i działalności spiskowej. Szczególnie dotyczy się to losów narodu podczas powstania listopadowego i styczniowego, co znalazło odbicie w wielu publikacjach w kraju i za granicą.

Ważnym wątkiem Jego pasji badawczej, ściśle zespolonej z działalnością praktyczną, była archiwistyka i archiwoznawstwo. Profesor bowiem poza pracą w Archiwum Państwowym w Poznaniu (1947—1953 i w drugiej połowie 1954 r.) był organizatorem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Zielonej Górze z siedzibą w Sulechowie, dokąd został skierowany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych we wrześniu 1953 r., a od stycznia 1955 do września 1961 r. był dyrektorem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie. Jako organizator tych placówek wniósł ogromne zasługi w ich właściwy rozwój i funkcjonowanie. Jego związki z pracą archiwalną przyniosły także liczne prace naukowe z dziejów archiwistyki polskiej, prezentowane na międzynarodowych spotkaniach i kongresach archiwistów w Namur w Belgii (1955 r.), we Florencji (1956 r.), Sztokholmie (1960 r.) oraz podczas licznych sesji, zjazdów i sympozjów w kraju. Ma w swoim bogatym dorobku naukowym liczne publikacje z zakresu tej problematyki.

Drugi lubelski okres w życiu i pracy Profesora, rozpoczęty w roku 1955 i trwający do ostatnich dni, pod względem osiągnięć twórczych był najważniejszy. To wtedy powstały Jego najcenniejsze prace monograficzne i studia, rozprawy i artykuły, liczne recenzje publikacji krajowych i zagranicznych, podręczniki szkolne do nauki historii i wydawnictwa źródłowe. W tym okresie, niezwykle pracowitym, wiele czasu poświęcił na penetrację archiwów krajowych i zagranicznych, na kwerendy biblioteczne, studia nad prasą, by zaskakiwać czytelnika wciąż nowymi i nowatorskimi publikacjami dotyczącymi dziejów Lublina i Lubelszczyzny. To z Jego inicjatywy i pod Jego redakcją ukazał się pierwszy tom dziejów Lubelszczyzny — najpełniejsze dotąd opracowanie historii regionalnej, to przy Jego współuczestnictwie powstały dzieje Lublina, to z Jego inicjatywy zaczął ukazywać się „Rocznik Lubelski” (Profesor był jego współredaktorem). On także był inicjatorem i pierwszym redaktorem „Zeszytów Majdanka”. Oczywiście można byłoby dalej wymieniać wielostronne inicjatywy naukowe i organizacyjne Profesora w Lublinie, Uniwersytecie i regionie, ale i tak nie oddadzą one w pełni zasług niezwykle aktywnego i kompetentnego badacza przeszłości regionu w dobie nowożytnej i najnowszej. Nagła śmierć nie pozwoliła Mu ujrzeć źródłowego studium na temat sytuacji wsi lubelskiej w pierwszej połowie XIX w., które ma się ukazać niebawem nakładem Wydawnictwa Lubelskiego, zbioru studiów poświęconych walkom narodowowyzwoleńczym na

Lubelszczyźnie w ubiegłym stuleciu czy wreszcie nie dokończonych redakcji kolejnego tomu protokołów Rady Stanu Księstwa Warszawskiego, nad czym niezwykle intensywnie pracował do ostatnich dni, będąc prawie codziennym gościem bibliotek uniwersyteckich w Lublinie i miejscowego archiwum. Jeszcze w końcu czerwca wygłaszał referat na temat dziejów Bychawy od końca XVIII w. do czasów powstania styczniowego, jeszcze snuł plany dalszych badań nad dziejami przemian struktury społecznej na Lubelszczyźnie w XIX i XX w. oraz kształtowania się świadomości społecznej i narodowej tutejszego społeczeństwa. Tych prac już nie było Mu dane sfinalizować. Jego zasługi nad badaniem przeszłości Lubelszczyzny oraz dziejów nowożytnych polskich i powszechnych nie dadzą się zamknąć w suchym wyliczeniu prac. Cechowała Go bowiem wielostronność i wielka erudycja, skromność i niezłomne dążenie do szukania prawdy oraz jej upowszechniania. Jego dorobek naukowy, liczący ponad 200 pozycji, zajmuje trwałe miejsce w naszej historiografii i w polskiej nauce.

Jego nazwisko zostało wpisane na trwałe w dzieje Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie był (od 1957 r.) kierownikiem Katedry Historii Polski XIX i XX wieku, następnie (od 1960 r.) Katedry Historii Nowożytnej Polski, potem zaś (1970—1982) Zakładu Historii Nowożytnej. Był też pierwszym organizatorem i dyrektorem Instytutu Historii (1970—1972), dziekanem Wydziału Humanistycznego (1962—1962 i 1968—1970), kierownikiem Studium Eksternistycznego UMCS (1964—1969). Prowadził w Uniwersytecie nieprzerwanie zajęcia dydaktyczne ze studentami historii — najpierw z zakresu nauk pomocniczych historii, w szczególności archiwistyki, archiwoznawstwa i źródłoznawstwa, a następnie wykłady kursowe i monograficzne z historii Polski czasów porozbiorowych oraz proseminaria i seminaia magisterskie. Wykształcił około 200 magistrów historii. Jeszcze w końcu lipca tego roku dokonywał ostatnich poprawek w pracach swoich magistrantów. Wypromował kilkunastu doktorów, był opiekunem kilku habilitacji, wielokrotnie recenzował prace doktorskie w innych ośrodkach naukowych w kraju, uczestniczył w przewodach habilitacyjnych i profesorskich. Był człowiekiem ogromnej skromności, wielkim humanistą, życzliwym i wyrozumiałym dla swoich wychowanków i współpracowników, ale wymagającym tak od siebie, jak i od innych. Jego aktywność naukowa i organizacyjna jest godna szczególnego podkreślenia, gdyż po przejściu na emeryturę w 1982 r. nadal utrzymywał naukowy i dydaktyczny kontakt z Instytutem Historii i Zakładem, prowadząc wykład monograficzny dla studentów III, IV i V roku historii oraz seminarium magisterskie. Uczestniczył bardzo aktywnie w pracach naukowych Zakładu i organizacyjnych Rady Wydziału Humanistycznego. Z inicjatywy Rady uzyskał w 1968 r. tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w 1976 — profesora zwyczajnego.

Jego pracy naukowej i organizacyjnej w Uczelni towarzyszyła niezwykle aktywna działalność w różnych sferach społecznego i naukowego życia. Był m.in. członkiem Komisji Historycznej Wydziału Historii i Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wiceprezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, organizatorem i prezesem zielonogórskiego Oddziału PTH. Był także prezesem tej organizacji w Lublinie. Za swoją działalność w krzewieniu wiedzy historycznej i jej popularyzacji w ramach PTH został honorowym członkiem tej organizacji. Był też członkiem honorowym Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Wielkie zasługi położył w organizowaniu badań naukowych nad dziejami obozu na Majdanku, będąc przez wiele lat przewodniczącym Rady Naukowej Wydawnictw o Majdanku i Towarzystwa Opieki nad Majdankiem. Był członkiem Rady Archiwalnej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, przewodniczącym Wojewódzkiego

Komitetu Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w Lublinie, członkiem Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN w Lublinie. Należał do aktywnych członków Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji w Lublinie, gdzie przez wiele lat był wiceprezesem.

Praca naukowa i działalność społeczna Profesora spotykała się z licznymi wyrazami uznania. Kilkakrotnie otrzymał nagrodę ministra nauki i szkolnictwa wyższego, nagrody województwa lubelskiego i miasta Lublina. Był wyróżniony honorowym tytułem Zasłużony Nauczyciel PRL, który szczególnie sobie cenił, oraz wieloma odznaczeniami państwowymi, w tym: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim, Krzyżem Kawalerskim, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, medalami na X-lecie, XXX-lecie i XL-lecie PRL, Za Zasługi dla Województwa Lubelskiego i Zasłużony dla Lublina, Zasłużony dla Polskiej Archiwistyki, Zasłużony Działacz Kultury, wyróżniony złotym medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Otrzymał też wiele wyróżnień stowarzyszeń i organizacji, a także władz rektorskich.

Profesor Tadeusz Mencil zmarł 10 sierpnia 1987 r., w cztery dni po ukończeniu 75 lat życia. Odszedł Człowiek wielkiego serca, wrażliwy na ludzką niesprawiedliwość, chętny do niesienia pomocy innym, zawsze przyjazny dla ludzi, wielki uczyony i wielki humanista.

Albin Koprucki

